

lewali, że w kościele się odprawia Ofiara Mszy św., a ich nie puszczają, bo i bulawami okładali po głowach, jak się który zbliżył.

W r. 1885 wziął się kłócić antychryst. Mówili, że on pochodzi z Austrii i coś on tam zbroił i chcieli go tam ukarać, lecz on uciekł do Polski. Był to człowiek wysokiego wzrostu, a zwał się Dobriański. Temu dał rząd taką władzę, że jeździł w karecie do kościoła do kościoła, przykazywał proboszczom i parafianom, żeby nie puszczali Unitów do kościoła, bo mam prawo kościoły pozamykać.

Teraz już w Orenburskiej gubernii, żyjąc na wygnaniu, pisałem do domu i pytałem, czy puszczają naszych ludzi do kościoła, to mi odpisali, że Unitów nie wypuszczają. Najwięcej poznawali po odzieniu, a kto był ubrany po szlachecku, tego nie poznawali i puszczali. Ale teraz wzięli się na taki sposób, żeby każdy, idąc do kościoła, miał przy sobie książeczkę legitymacyjną z kancelarii gubernijnej, w której opisane, z jakiej jest gubernii i powiatu. Bez tej książeczki aresztują, jak kogo spotkają w drugim powiecie i po etapie odprowadzają. Nadto wypisane jest w tej książeczce, jakiego kto jest wyznania. Katolikom pisać, że jest wiary rzymsko-katolickiej. Unitom było pierwście pisano, że jest greko-unijaty, ale teraz wszystkim pisać, że jest prawosławny. Po tych książeczkach więc poznają i do kościołów nie puszczają.

Tak męczą jednych na miejscu, a drugich tyście wygnali w Sybir i tutaj głodem i chłodem męczycie nie przestają. Tak nieszczęśliwi Unity się poniewierają za katolicką wiarę, a słysząc, że w cesarstwie austriackim są greko-unity i że się upierają przy swoim, a z rzymsko-katolickim Kościołem nie chcą się łączyć. O jakąż to niemądrość wasza Kochani Bracia i Siostry Greki-Unity! Może się wam zdarzy nasze listy czytać; bierzcie przykład z naszego życia, że my wszystko na świecie utracili, byle utrzymać wiarę świętą rzymsko-katolicką, są poniewoli od niej odwracają, a wy nie chcecie się dobroliwnie garnąć do tej owozarni! Prosimy was na miłość Boską, żebyście nie żalowali po czasie! Polecamy was Bogu, czego sobie i wam życzym. — I przepraszamy Waszą Wielebność, jeśli co nie do ładu pisano, bo jesteśmy nieuczeni prostaki i prosimy odpisać, czy listy nasze doszły.

Z podróży inspekcyjnej Marszałka kraj. na Powiślu.

O podróży, jaką marszałek krajowy ks. Eustachy Sanguszko wraz z członkiem Wydziału krajowego p. Drem Wereszczyńskim podjął w zeszłym miesiącu dla przeprowadzenia lustracji robót melioracyjnych w powiatach: mieleckim, tarnobreskim i niskim, otrzymujemy następujące szczegóły:

Mielec 22 lipca.

Wczoraj przybył do tutejszego powiatu książę Marszałek z referentem spraw gminnych i melioracyjnych w Wydziale krajowym Drem Wereszczyńskim i inżynierem Kędziorem, i udał się do przewodniczącego spółki wodnej chorzelowskiej p. Jana hr. Tarnowskiego do Chorzelowa, ządając po południu wyrzucić wyściekłe na kanały spółki między Chorzelowem a Krzemienią. Kanały te, których budowa została już przez spółkę ukończona, mają na celu osuszenie wielkich obszarów gruntów uprawnych między Wisłoką a drogą krajową Dębica-Nadbrzezie i oddać już znaczną usługę rolnictwu, gdyż zabagnione dawniej grunty umożliwiły uzyć pod kulturę rolną. Zauważono tylko, że dla przeprowadzenia potrzebnych drenów gruntów w górnej części kanału, koniecznym jest ich pogłębienie, oraz ciągła piecza nad konserwacją, do czego jednak fundusze i słabe siły spółki nie wystarczają. Braki te mają być usunięte przez Wydział krajowy przy zamierzeniu uzupełnienia obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie mieleckim, przez włączenie do tego przedsiębiorstwa zarówno kanałów chorzelowskich, jak niedokonywanej dotychczas regulacji Starog Brnia z dopływami po lewym brzegu Wisłoki, które to roboty z projektowaniem obwałowaniem jedną integralną całość stanowią.

Objazd kanałów spółki chorzelowskiej, oraz drogi krajowej dębicko-nadbrzezińskiej i subwencyonowanych dróg gminnych Tuszów-Brzyście i Bugaj-Otań, wypełniły pierwszy dzień podróży księcia Marszałka.

Dzisiaj udał się książę Marszałek w towarzystwie delegata Wydziału krajowego dla regulacji Krzemienicy, p. Szczepana hr. Tarnowskiego, do Padwi, celem obejrzenia robót regulacyjnych na tym potoku, prowadzonych w przedsiębiorstwie krajowym przez inżyniera Gedla. Regulacja tego potoku wraz z wałami wstecznymi, broniącymi gruntów sąsiednich od wylania się do potoku wielkiej wody Wisły, wykonana została, począwszy od roku 1889, na długości około jednej mili i wytrzymała w czasie terozniejszej powodzi zatorowej, gwałtowny napór lodów, bez szkody dla wzniesionych budowli, chroniąc od zalewu miasteczko Baranów, które przy każdym wylewie Wisły znajdowało się przedtem pod wodą. Książę Marszałek miał tu sposobność po raz pierwszy oglądać budowane przez inżynierę krajową trwałe obiekty w wałach, mianowicie szluzę i przepustę z kamienia, betonu i żelaza.

Po szczegółowym obejrzeniu robót na Krzemienicy, zwiedził książę Marszałek z prezesem spółki wodnej chorzelowskiej p. Janem hr. Tarnowskim, tudzież prezesem Rady powiatowej tarnobreskiej p. Zbigniewem Horodyńskim, kanał rezerwowi Zaduszniki-Przykop, oraz wielką szluzę, zbudowaną przez spółkę chorzelowską w wale wiślańskim w Przykopie.

Tarnobrzeg 23 lipca.

Przybyli w Towarzystwie prezesa Rady powiatowej p. Horodyńskiego i członka Wydziału krajowego p. Dra Wereszczyńskiego, książę Marszałek zaszczepił swą obecnością biurą Rady powiatowej, gdzie oczekiwali go zebrane w komplecie władze miejscowe, tudzież b. Marszałek krajowy JE. Jan hr. Tarnowski. Po przedstawieniu władz i duchowieństwa, książę Marszałek zaznaczył, że przyjaźń jego spowodowała chęć poznania tego powiatu, gdzie z powodów czystych i groźnych klęsk elementarnych kraj podjął roboty melioracyjne w szerokiej rozmiarach.

Wobec księcia Marszałka właściciele gruntów mieli sposobność poruszyć sprawę regulacji górnej Trześniówki, której uporządkowanie według pierwotnego projektu rządowego, mającego na celu tylko osuszenie, nie odpowiadało miejscowym potrzebom, w połączeniu jednak z nawodnieniem

oddaloby wielkie usługi rolnictwu na znacznej przestrzeni tej rzeki od Sobowa aż do granicy powiatu Mieleckiego w górę.

Książę Marszałek zwiedził budujące się nowe wały nad Wisłą w Miechocinie, Tarnobrzegu i Dziukowie; między innymi zaszło już przerwanie wału nadwiślańskiego w Dziukowie, przez którą wdarła się w roku bieżącym woda zatorowa. O ile powodem tej przerwy mogły być niedostateki w budowie, prowadzonej przez Wydział powiatowy tarnobreski, zostały takowe przez odpowiednie zarządzenia Wydziału krajowego usunięte, a roboty postępują już obecnie prawidłowo.

Dzisiaj rano nastąpił objazd wykonanych robót regulacyjnych na rzekach Trześniówce i Łęgu. W wycieczce tej oprócz p. Dra Wereszczyńskiego i prezesa Horodyńskiego towarzyszył księciu Marszałkowi delegat Wydziału krajowego dla regulacji Trześniówki JE. Jan hr. Tarnowski. Regulacja Trześniówki, o ile takowa ma na celu ochronę od wylewów, znaleziono już wykończoną na całej długości w gminach Zalesie gorzyckiej, Nadbrzezie, Ostrówek, Trześń, Wielowieś i Sobów, regulacja zaś potoku Żupawy, który ma odwodzić rozległe łaki bagniste w puszczy Sandomirskiej, na długości 6 kilometrów. Zwidzane roboty przedstawiały się bardzo dobrze, a szczególniejszą uwagę zwrócić na siebie zbudowane na potoku Żupawie szluzę do nawodnienia, które z powodu odpowiedniego urządzenia wyciągu dozwala jąją bardzo łatwe zamknięcie całego potoku przy użyciu małej siły. Również i roboty regulacyjne na Łęgu, wykonane na długości przeszło 10 kilometrów, należą do wzorowo prowadzonych; wały ochronne i murowane szluzę przedstawiały się bardzo dobrze, a szerokość łożyska odpowiednio obrana, tak, iż przy średniej wodzie nawet spław drzewa byłby możliwym, wskutek czego też kierownicy budowy inżynier Sobolewski (na Trześniówce) i Bożewicz (na Łęgu) otrzymali użnanie.

Na moście krajowym w Trześniu na rzece Trześniówce, tudzież w Gorzycach na Łęgu oczekiwali księcia Marszałka deputacye właścicieli ziem interesowanych, które mu złożyły podziękowanie za podjęte przez kraj roboty dla zabezpieczenia ich od powodzi.

W dalszym ciągu podróży wyjechał ks. Marszałek w towarzystwie Prezesa Rady powiatowej i delegata dla spraw obwałowania Sanu p. rejeanta Martynowicza z Rozwadowa nad San dla zwiedzenia budowy wałów.

Po obejrzeniu wykonanych w roku 1889 wałów nadzańskich, wsiadł ks. Marszałek, wraz z towarzyszącymi mu osobami, na przygotowane łodzie i udał się ztąd wodą do ujścia Sanu do Wisły. W czasie wycieczki tej przedstawiali właściciele majątków nadbrzeżnych niedostateki w regulacji rzeki Sanu, jak zbyt szerokie łożysko, niedostatecznie ujęte tamami i zarosły wysokimi drzewami teren inuudacyjny między wałami, które to usterki spowodowały straszną katastrofę powodzi zatorowej w marcu roku 1888. Naprzeciw gór Pieprzowych wydładowano na prawym brzegu Sanu i Wisły w Dąbrówce pniowskiej i tu jeden z właścicieli orzechowskich polecał opiece kraju położony za Sanem zakątek powiatu, który jest otoczony z jednej strony granicą rosyjską, z drugiej zaś groźnymi rzekami, jak San i Wisła, ks. Marszałek zaś uspokoił właścicieli zapewnieniem, że uporządkowanie wałów nad temi rzekami, zapewnione osobną ustawą krajową, przeprowadzonym będzie najdalej do roku 1895. Późnym już wieczorem wrócił ks. Marszałek z Sanu do Zbyszniowa.

Rozwadów nad Sanem 24 lipca.

Dzisiaj rano przybył tu ze Zbyszniowa Marszałek krajowy, ks. Eustachy Sanguszko, z członkiem Wydziału krajowego, p. Wereszczyńskim i Prezesem Rady powiatowej, p. Horodyńskim, celem zwiedzenia budowy wałów nad Sanem. Ks. Marszałek udał się nad San, gdzie wykonane budowie okazały mu delegat powiatowy, p. Martynowicz, z inżynierem Kornellą. Wykończone wały w Charzewicach i Pławie, zrobiły na zwiedzających dobre wrażenie, uznano tylko konieczną potrzebę rychłego zabezpieczenia lewego brzegu Sanu pod Charzewicami, gdzie rzeka zagraża zerwaniem wałów. Pozem udał się ks. Marszałek w dalszą podróż do Niska.

W drodze do Niska zwiedził ks. Marszałek rozpoczęte właśnie roboty około osuszenia bagien Niskich, mianowicie główny kanał osuszający w Malcach.

Pożegnawszy się z prezesem, p. Horodyńskim, który przez całe trzy dni prawie bez wytchnienia towarzyszył w podróży ks. Marszałkowi i przez wydanie odpowiednich dyspozycji umożliwił zwiedzenie licznych robót na znacznej przestrzeni między Padwią w powiecie mieleckim i Niskim, wyjechał ks. Marszałek z hr. Hompeschem do Rudnika, zwiedzając po drodze budujące się nowe szkoły murowane w Przedzeli i Rudniku, oraz wykonane już częściowo roboty melioracyjne około osuszenia bagien Rudnickich, mianowicie kanału Stróżańskiego i Jeżowskiego, wpadających do Sanu w Przedzeli i Rudniku. W podróży tej towarzyszyli ks. Marszałkowi pp.: Dr Wereszczyński, hr. Resseguier i członek Rady powiatowej Komorowski.

Rudnik 25 lipca.

Wczoraj przybył do naszego miasteczka ks. Marszałek krajowy wraz z członkiem Wydziału krajowego p. Wereszczyńskim i po przywitaniu przez Radę gminną zwiedził nową szkołę murowaną jednopiętrową, która już jest na ukończeniu, oraz ujście kanału Jeżowskiego do Sanu, które nie objęte projektem melioracyjnym z powodu szkód, wyrządzanych przez podrywanie gruntów wymaga uporządkowania.

Po wysłuchaniu życzeń reprezentacji miasteczka udał się ks. Marszałek do Kopek.

Dzisiaj rano, po zwiedzeniu bardzo pięknej kaplicy z drzewa w Kopkach, dla której wyrobów anyerskich dostarczyła szkoła Zakopańska, oglądał ks. Marszałek szkołę koszykarską i warsztaty z tą szkołą połączone w Rudniku. Wyroby szkoły odznaczają się dobrym smakiem i wytwornością, znajdują odbyt netylko na targach europejskich (jak n. p. w Londynie), lecz także w Ameryce i dostarczają biednej ludności małomiasteczkowej w Rudniku obitego źródła zarobku.

Z Rudnika wyjechał ks. Marszałek na lustrację kanału Jeżowskiego z bocznymi rowami osuszającymi, których zadaniem jest umożliwienie odpływu wód z zabagnionych torfowisk i lasów, a następnie wprowadzenie racjonalnej uprawy torfowisk. Dzięki wykonanym robotom na kanale Jeżów i Groble, mógł już hr. Hompesch przystąpić do wykonania wielkiej melioracji torfowisk

w gminie Groble na folwarku Grabno i w gminie Kończyce, gdzie przeprowadził kulturę globową torfowisk na obszarze około 170 morgów kościem od 42 do 113 żr. od morga.

Melioracya ta przeprowadzona została według systemu Rimpana i polega na odwodnieniu torfowiska rowami równoległymi, poprowadzonymi w odstępach 25-metrowych, z których wydobyty piasek służy zarazem do przykrycia torfowiska warstwą 10 centymetrów grubą, stanowiącą przyszłą glebę (bez pokrywy piaskowej bowiem osiminy wymarzają). Wylot każdego rowu do kanału osuszającego tworzy rura, której położenie pod terenem reguluje stan wody w rowie i wody gruntowej w groblach. Niezbędnym przed uprawą jest zasilenie torfowiska nawozami mineralnymi (kwasem fosforowym, potasem i wapnem), do czego hr. Hompesch używa żużli Thomasa i kaimita Kalskiego. Rezultat uprawy jest nadzwyczajny. Podczas gdy bowiem użytkowane dawniej, jako łąka, torfowiska dawały dochodu 5 żr. rocznie z morga, to obecnie jeden pokos trawy na groblach przynosi przeszło 40 żr. Równie dobrze udają się na groblach zboża, rośliny okopowe i handlowe (len, konopie, warzywa, rośliny lecznicze). I tak z 1 hektara grobli wydaje: burak pastewny od 312 do 366 centarów metrycznych bulwy; kartofle 130 q. (centarów metr.), groch 20 q., proso od 28 do 40 q. słomy, a od 8 do 22 q. ziarna; owies 15 q. słomy, 96 q. ziarna itp.

Oglądane przez ks. Marszałka kultury przedstawiały się w pełni wegetacji i zapowiadały obfite żniwo. Byłoby też do życzenia, aby właścicieli torfowisk i niemiejskich przytorfialnych, jakich kraj przeszło 200,000 morgów posiada, zechcieli się poinformować na miejscu o tej kulturze i zebrane doświadczenia u siebie odpowiednio zażytkować.

Z Grobel udał się ks. Marszałek z p. Wereszczyńskim, pożegnany przez hr. Hompescha w Jeżowie, na Rzeszów z powrotem do Lwowa.

KRONIKA.

Kraków 7 sierpnia.

— **Prezydent miasta Dr Słachetkowski** i p. wiceprezydent Friedlein powrócili z Białej do Krakowa.

— **Rolnicy a władze wojskowe.** W dniu wczorajszym rozpoczął się małe strzelanie ostre nabojami 12 dywizji piechoty około Mogiły; strzelanie trwało dwa tygodnie. Z powodu strzelania musieli wstrzymać się od robót pólnych mieszkańcy 8 gmin: 1) Mogiły, 2) Wadowa, 3) Ruszczy, 4) Krzesławice, 5) Branie, 6) Wyciąż, 7) Pleszowa i 8) Lubocz. Położenie tych gmin było bardzo trudne, a rolnicy narazili na dotkliwą stratę w obecnej porze, gdyż żniwa są w pełnym toku, a zmienna pogoda od czasu do czasu tylko pozwala sprzątnąć coś z pola. Wobec tego udali się rolnicy z prośbą do krakowskiego starostwa o interwencję. Dzięki gorącemu zabiegom zastępcy delegata hr. Starzeńskiego i dzięki względności komendanta 12 dywizji generała Sembratowicza, termin rozpoczęcia strzelania przełożono na dzień 20 b. m., tak by rolnicy żniw dokończyli mogli. Starostwo czyni jeszcze starania, by strzelanie rozpoczęło się dopiero d. 25 b. m.

— **Przypadek śmierci.** Wczoraj po południu na plantacjach w pobliżu Starodamia zasnął nagle Wojciech Pacha, czeladnik blacharski, lat 40 letni, pochodzący z Bochni. Wzwaną oddział Towarzystwa pomocy ratunkowej odwiedził Wojciecha Pacha do zakładu medycyny sądowej, gdyż tenże w drodze życia zakończył.

— **Samobójstwo.** Dziś o godzinie 10 rano zastrzelił się Jan Schott, sierżant miejskiej straży pożarnej, w głównej bramie wjazdowej koszar. Przyczyną samobójstwa były prawdopodobnie przykrości domowe.

— **Wychodźstwo.** Wczoraj w południe zatrzymała policja krakowska Kaspia Wanata, włościanina z Jasielskiego, na wychodźstwie do Ameryki, ponieważ nie posiadał legitymacji, ani funduszu na podróż.

— **Mianowania.** Krajowa Dyrekcja skarbu zamianowała poborę podatkowego Stanisława Konewskiego i prowizorycznego adjunkta kasowego Kajetana Roskosznego, kasjerami przy c. k. filialnej kasie krajowej w Krakowie w IX klasie rangi; poborę podatkowego Józefa Robakowskiego, adjunktem c. k. głównej kasy krajowej w IX klasie rangi; prowizorycznych oficyałów kasowych: Stanisława Szumskiego, Felicyana Charszczyńskiego, Michała Daniłowicza, Józefa Rumanstora i kontrolora podatkowego Teofila Stozka, oficyałami kasowymi; dalej adjunkta podatkowego Franciszka Gutowskiego i asystenta kasowego Jana Kotłowskiego, prowizorycznymi oficyałami kasowymi w X klasie rangi, w składzie osobowym oficyałów kasowych c. k. głównej kasy krajowej i c. k. filialnej kasy krajowej w Krakowie; wreszcie asystentów głównej kasy krajowej: Ludwika Hirscha, Jana Durskiego i Leodgarda Schechta, tudzież adjunktów podatkowych: Józefa Bobowskiego i Ludwika Tregera, asystentami kasowymi, tudzież adjunktów podatkowych: Stefana Polańskiego i Włodzimierza Dobrowskiego, prowizorycznymi asystentami kasowymi w XI klasie rangi, w składzie osobowym c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie i filialnej kasy krajowej w Krakowie.

— **Ankieta w sprawie krajowych zakładów dla obłąkanych.** W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o pracach ankiety, podajemy, iż uchwała ona przedłożyć Sejmowi następujące wnioski, zdążające do reformy tych zakładów: 1) Na Kulparkowie zmienić w 1892 r. oddział separatory i dobudować na każdym piętrze po pięć pokoi do osadniania chorych. W Krakowie postawić nowy budynek dla szalowych. Oddział obserwacyjny z Kulparkowa przenieść napowrót do szpitala powszechnego we Lwowie. Taki sam oddział utworzyć przy szpitalu w Krakowie. 2) W roku 1893 postawić na Kulparkowie baraki dla chorych pracujących, gdzie pomieszczone być mają warsztaty i mieszkania dla służby zakładu, t. j. dla parobków, praczek, ekonoma i t. p. Stanowczo zabroniono używania lekarstw, jakoteż wszelkich środków, któreby wyglądały mogły, jakoby były użyte w celach dyscyplinarnych, a nie ściśle leczniczych. Polecono, aby co miesiąc odbywały się konferencje lekarskie, a codziennie po wizycie lekarskiej narady koleżeńskie. Postanowiono założyć przy szpitalu lwowskim szkołę dla służby dozorczej. Zaprojektowano: postawić nowy zakład dla obłąkanych w Krakowie na Prądniku, a na wschodzie Galicji filie dla chorych nieuleczalnych. Zalecono dyrekcji, aby starała się, by chorych jak najwięcej byli zajęci pracą fizyczną w polu i w warsztatach. Nareszcie polecono Wydziałowi krajowemu udać się do rzędu, aby we Lwowie i Krakowie utworzył kliniki psychiatryczne.

— **Zwiedzanie kopalni wielkich** odbędzie się zamiast dnia 18 b. m., w sobotę 15 i w niedzielę 16 sierpnia b. r. na dochód miejscowej straży ogniowej ochotniczej. W tym celu będzie kopalnia rzęsiście oświetlona, a nadto uroczajnie pobyty publiczności w kopalni ognie sztuczne i „jajda piekielna.“ Biletów wczesniej nabytć można wyłącznie w Krakowie, w księgarni S. A. Krzyżanowskiego, oraz w Wieliczce przy kasie. Cena biletu dla jednej osoby 2 żr. 50 ct., bez zjazdu i wyjazdu machiną parową. Bilet dla jednej osoby ze zjazdem i wyjazdem machiną parową 2 żr. 80 ct. Wejście i zjazd do kopalni odbywa się o godz. 1 i o godz. 1 1/4 po południu. Po ciąg osobowy odchodzi z Krakowa do Wieliczki o godz. 11 min. 15 przed południem, a z Wieliczki do Krakowa o godzinie 6 min. 55 wieczorem. — Przedwiołki ilustrowany kopalni nabytć można przy zakupie biletów.

— **Zawoja pod Babią górą 5 sierpnia.** (H. K.). Niedawno temu jeszcze mówiono o naszym żakątku górskim, że tu początek wód, a koniec chleba. Dziś inaczej. Gdy koleź zaleźnia zbliżyła Zawoję do ucywilizowanego świata, zobaczysz tu w porze letniej dużo pań i panów obcych. Tego roku, mimo ciągłej niepogody, zjechało do Zawoi 27 rodzin — ogółem przeszło 100 osób. Najwięcej gości dostarcza Kraków. Bawią tu wyżsi urzędnicy sądowi, profesorowie uniwersytecy i gimnazjalni, starosta myślenicki itd. Bawili tu również p. Danecki, prezydent sądu z Wadowic.

Widąc, że Zawoja ma warunki stać klimatycznej, skoro mimo licznych niewygód, tak dużo stosunkowo gości korzysta z tutejszego balsamicznego powietrza. Mówiąc o niedogodnościach, mam na myśli przede wszystkim brak odpowiednio urządzonych pomieszek. Goście mieszkają przeważnie w górskich domkach, a tam wszystko bardzo pierwotnie urządzone. W nabywaniu artykułów żywności niemało również tutaj kłopotu.

Chwałebną myśl powzięło Towarzystwo tatrzańskie zaopiekowania się Zawoją. Gdyby zdołało usunąć największe niedogodności, a tem samem umożliwić i znosić uczynić pobyt w Zawoi, to doprawdy mogłoby przyczynić się do stworzenia uroczystej stacy klimatycznej.

Mamy tu „Kółko rolnicze“, które nam niewymownie świadcza usługi, zaopatrując nasze kuchnie w artykuły domowe, a bardzo tanie. Dało się ono we znaki tutejszym sklepikom żydowskim, gdzie sprzedawano towary, „wyrabiane dla Galicji.“ Lud, mając wybór między dobrym a tandetnym towarem, ciągnie tłumami do Kółka.

Mam do zanotowania fakt smutny, który tu się przydarzył temi dniami. Krażyły głuche wieści, że w jednej z tutejszych karczem zabito człowieka. Gdy tuższej zarząd parafii odczytał na karcie pośmiertnej, że na ciele zmarłego Klemensa Mentla widać jakieś rany, wiadomości o tym wypadku spły powiatowy w Makowie i wstrzymał pochowanie zwłok. Zjechała komisya, a pp. lekarze z Makowa i Suchy sprawdzili przy sekcji ciała, że spełnionem zostało zabójstwo. Sprawy niezawodnie wykryci zostaną. — Możeby było rzeczą wskazaną, aby Starostwo w Myślenicach ze względu na przeszło 7-tyśięcianną ludność parafii zawojskiej, rozrzuconą pośród lasów i gór w obwodzie 7-milowym, raczyło wyjechać dla niej w władz wyższych posterunek strażniczy.

— **O strasznym wypadku** donoszą ze Starzawy: Parobek Nikita Leśny znalazł w zeszłym tygodniu na polach bukowich (pod Medyką) pociąg działowy, który tam pozostał najprawdopodobniej po ostatnim strzelaniu połowem artylerji. Leśny, nieobeznany z mechanizmem wydrążonego pociągu działowego, podniósł takowy i obejrzawszy go, rzucił nim o ziemię. W tej chwili nastąpił wybuch, a odłamki pękającego pociągu oderwały Nikicie obie nogi. Zanim biedaka zdołał odwieźć do szpitala powszechnego w Przemysłu, zakończył życie w strasznych męczarniach.

— **Nowa stacya telegraficzna** w Gdowie, w powiecie wielickim, otwartą została dnia 3 b. m. dla powszechnego użytku z ograniczoną służbą dzienną.

— **Artyści polscy na międzynarodowej wystawie sztuki w Berlinie.** W uzupełnieniu poprzedniego na szego artykułu, w którym wymieniliśmy te dzieła sztuki, za które dostali się polskim artystom złote medale, podajemy dzisiaj dzieła, odznaczone bądź to honorowym dyplomem, bądź drugim złotym medalem (*Rappel der II Medaille*), lub też zaszczytnym uznaniem.

Józef Chelmoński otrzymał dyplom honorowy za krajobraz *Nymphaea Palustris*, pelen poetycznego nastroju i odznaczający się mistrzowskim doбором kolorów.

Obraz Juliana Fałata, przedstawiający powrót ks. Wilhelma (dzisiejszego cesarza) z polowania w puszczy Nieswiekiej, odznaczono drugim złotym medalem.

Zaszczytnym uznaniem odznaczono cykl rysunków krakowskiego artysty Piotra Stachewicza, ułożone na podstawie znanej ogólnie rymowanej powiastki *Dziad i Baba*.

Takie samo odznaczenie uzyskali Henryk Weyssenhoff za niezwykle smętnej piękności obraz, przedstawiający cmentarz na Rusi; Ignacy Lopiński z Monachium, znany ze swych pysznych miedziorytów artysta, za kopię rysunkową portretu własnego Anny Bilińskiej; Antoni Piotrowski z Krakowa za scenę ludową, przedstawiającą orszak ślubny; Batowski za obraz przedstawiający malarza ikonów; Józef Ryszkiewicz z Warszawy, za scenę „Po bitwie;“ Hirszenberg z Monachium, którego portret famijny wielkie sprawia wrażenie, że „Talmudystów.“

Piotr Wojtowicz z Rzymu za brązową statuetkę, wykonaną w r. 1887, a ofiarowaną organizatorowi pierwszej wystawy sztuki polskiej w Krakowie tegoż roku, p. Zygmuntowi Cieszkowskiemu, odebrał za szczerne uznanie.

Do najlepszych dzieł rzeźby na wystawie berlińskiej zaliczone zostało studjum p. Tadeusza Baracza, wykonane w gipsie, a przedstawiające głowę starca gołanę. Istotnie, jeżeli w lepszych portretach Lenbacha podziwiamy misterność w oddawaniu zmarszczek na ciele ludzkim, — tak pisze jeden z krytyków berlińskich — to p. Baracz równo dał dowód mistrzostwa w wykonaniu twarzy gołanę i zaszczytne uznanie zupełnie mu się należało.

— **Wielki kawał ziemi polskiej** przeszedł znów na własność komisji kolonizacyjnej. Jak donoszą dzienniki poznańskie, pani hr. Potworowska z Parzenecza sprzedała swe dobra Wielkie Rybno w powiecie gnieźnieńskim, obejmujące 3,600 morgów obszaru, a były poseł do sejmiku pruskiego p. Dr Leon Mukułowski, sprzedał swe dobra Kowalew w powiecie plezawskim położone, obszaru 1700 morgów. Razem zatem 5,300 morgów wyszło z rąk polskich.

— **Testament s. p. hr. Rostworowskiego**, o którego śmierci, zaszłej w Warszawie, donieśliśmy przedwczoraj, oprócz bardzo wielu zapisów na cele religijne i dobroczynne, przeważnie w Warszawie, zawiera zapis 3,000 rubli dla Akademii Umiejętności w Krakowie. Roczna suma przeznaczyci testator

także na fundusz budowy domu Towarzystwa Zachęty sztuk pięknych w Warszawie.

— **Opieka rządu rosyjskiego nad młodzieżą polską.** Władza szkolna w Warszawie wydała przybliżający się roku szkolnym rozporządzenie, zabraniające wszystkim osobom „pochodzenia polskiego“ trzymania na stacjach młodzieży szkolnej. Powoli przy każdym z gimnazjów będą zakładane internaty rządowe, kierowane i nadzorowane przez rosyjskich pedagogów. Na początek powstaną w tym roku dwie takie bursy — jedna w Warszawie, druga w Lublinie — i w nich ożywić cały tryb życia będzie rosyjski. Uczniowie, którzy nie znajdują umieszczenia w internacie, będą mogli ulokować się tylko u rosyjskich profesorów gimnazjalnych i to tylko u takich, którzy otrzymają na to koncesyę od władzy szkolnej, a dalej tylko u rodziców, opiekunów prawnych, wyznaczonych w razie sieroctwa, oraz u rodzonych lub przyrodnych brata lub siostry, u ojczyma, macochy, wujów, ciotki, stryjów lub stryjenki w pierwszej linii pokrewienstwa, u dziadka lub babki. Inni krewni, przez wymienionych, nie będą mogli utrzymywać uczniów na stacyi. Specyalność utrzymywania uczniów na stacyi przez różne osoby, traktując je jako proceder, jako sposób utrzymania siebie i swej rodziny, będzie zupełnie zniesiona, choćby te osoby miały najlepsze kwalifikacye pedagogiczne.

— **Testament kanclerza nuncjatury wiedeńskiej.** Donieśliśmy, iż przed kilku dniami miał się odbyć w wiedeńskiej nuncjaturze proces kanoniczny X. biskupa Pelsza. Proces został odczytany z powodu nagłej śmierci kanclerza nuncjatury X. Leonhardiego. Dzienniki wiedeńskie ogłaszają treść testamentu zmarłego. Pozostały majątek dzieli się na gotówkę w kwocie 54,000 żr., oraz na papiery państwowe i losy, przedstawiające poważną sumę, wreszcie na cenne podarki, które X. Leonhardi miał sposobność otrzymać; trzeba tu wliczyć także piękne urządzenie mieszkanka. Uniwersalnym spadkobiercą, jak donosi *Wiener Allg. Ztg.*, ustanowiony jest Ojciec św. Leon XIII i otrzymał całą gotówkę oraz udział w losach i papierach państwowych. Dochody z papierów wartościowych ma w połowie pobierać Ojciec św., w połowie brat zmarłego, krawiec, mieszkający w Paryżu; tak samo na połowę podzieloną być ma ewentualna wygrana losu. Urządzenie mieszkanka pozostanie nienaruszone w nuncjaturze. Cenne podarki mają być sprzedane i użyte na nie kwota w wymieniony wyżej sposób podzielona.

— **Bośniacko-hercegowiński batalion** w sile 334 ludzi i 10 oficerów przybył w niedzielę do Budapesztu. Dokonał przeglądu batalionu w otoczeniu całego sztabu komendant korpusu ks. Lobkowicz. Do oficerów, po przeglądzie, zebrał się około siebie, rzekł książę Lobkowicz: Witam panów i wyrażam nadzieję, że w waszym batalionie zyskaliście dzielnego do boju i dobrze wyćwiczonego żołnierza. Tak postawa korpusu oficerów, jak trzymanie się żołnierza robią najlepsze wrażenie, a mogą panów zapewnić, że koleżeńską miłość sprawi wam tutaj przyjemny pobyt, choć się jeszcze nieco obcy czujecie. Spodziewam się, że poznamy się bliżej wzajemnie.

— **Ślub.** Onegdaj odbył się w Pradze ślub córki Marszałka krajowego, księżniczki Maryi Lobkowicz z hr. Jakóbem Eltz. Błogosławił związków X. kardynał Schönborn. Zebrała się licznie szlachta czeska.

— **Geograficzny kongres w Bernie.** W ubiegłą sobotę odbyło się w Bernie uroczyste otwarcie wielkiej międzynarodowej wystawy geograficznej; dokonał aktu otwarcia prezydent kongresu Dr Gobat. Wystawa pomieszczona jest w zachodnim skrzydle budującego się nowego pałacu związkowego i zajmuje około 60 lokalności. Objętość sekcji dla geografji szkolnej, sekcji alpejskiej i jedną dla szwajcarskiej kartografii. Austria wystąpiła bardzo poważnie na wystawie, a pierwszorzędną austriackie firmy nakładowe wystawiły znakomicie wykonane karty geograficzne; zajmującą jest szkolno-geograficzna wystawa m. Wiednia, pomieszczona w trzech salach.

— **Kongres gmin bezwyznaniowych.** W Berlinie obraduje obecnie kongres delegatów gmin bezwyznaniowych w Niemczech. Ogółem jest w Niemczech 55 gmin bezwyznaniowych, a najliczniejszą jest gmina berlińska, należy bowiem do niej przeszło 4000 członków. Nie należy bezpośrednio do związku, ale pozostaje z nim w stosunkach pokrewnych „wolno-protestancki związek religijny w Hesji nadreńskiej“, liczący 4000 członków w 24 gminach lokalnych. Oprócz tego jest jeszcze 10 gmin bezwyznaniowych, liczących razem 18,771 członków. Przeszło 500 członków posiada 5 gmin (Berlin, Offenbach, Wrocław, Magdeburg i Mannheim); 29 gmin liczy 150—400 członków. Na Prusy przypada bezwyznaniowców razem 10,000, na Hesję 7000, na Bawarię 600 i na Badenię 900. Z 12 gmin Śląska liczy 9 mniej niż 40 członków. Nie wesoło przedstawia się sprawozdanie, przedłożone kongresowi. Z jednej strony liczba gmin bezwyznaniowych raczej ciągle się zmniejsza, niż powiększa; z drugiej zaś grozi związkowi gmin tych rozbieżność, ponieważ wiele gmin, szczególnie w południowych Niemczech, nie chce się poddać pod hegemoniję socyalnych demokratów, którzy w północnych Niemczech rrej wodzą w gminach bezwyznaniowych i dla celów swoich tam pracują.

— **Wielki Berlin.** Za przykładem Wiednia zamierzają także Berlin i włączyć przedmieścia w obręb miasta. Oznajmił to minister Herrfurth deputacyi przedmiejskich obywateli. W razie włączenia przedmieść liczba mieszkańców Berlina zwiększyłaby się o 200 tysięcy osób. Roboty przygotowywane są w toku.

— **Czterechsetna rocznica urodzin św. Ignacego Łojoli,** założyciela zakonu Tow. Jezusowego, była nader świetnie obchodzona ostatnimi dniami w kościele *del Gesù* w Rzymie. Z tego powodu połączono i poświęcono na nowo posąg i ołtarz Świętego kościem Jezuitów, do których ten kościół zawsze należał, chociaż za urzędowanie skażowani, a O. Anderleży, generał Zgromadzenia, mieszka w Fiesoli pod Florencją wraz ze starszą siołą zakonną. — Otwarte były pokoje św. Ignacego, które pozostały kaplicą w gm

W sobotę dnia 8 sierpnia: św. Cyryaka i Maryana
męczenników.

Poznań 6 sierpnia. W chwili przyjazdu cesar-
zki Fryderykowej na dworcem oczekiwani będą
tylko dostojnicy wojskowi i cywili, a w ich licze-
bie marszałek sejmny prowincjonalny p. Unruhe
Babimostu, wicemarszałek p. Stan. Stawelski
Zalesia, przewodniczący wydziału prowincjonal-
nego p. Dziembowski i zastępca przewodniczące-
go (w nieobecności p. Fr. hr. Kwileckiego) p. St.

Król serbski Aleksander — jak się w tej chwili przebiegały te wszystkie kół przebiegów dowiadujemy — przejechał ma z Granicy do Wiednia w nocy soboty na niedzielę. Podczas przejazdu króla przez Galicję nie odbęda się, ze względu na porę nocną, żadne urzędowe przyjęcia na stacjach. Według tej wiadomości zasłaby więc zmiana w programie podróży.

W. książę Sergiusz otrzymał order legii honorowej.

Nowy Jork 7 sierpnia. W pobliżu Port-Byron, stacyi linii kolejowej w stanie Nowy Jork, zetknął się pociąg towarowy z pospiesznym. 11 osób zabitych, 19 rannych. Większość ofiar stanowi robotnicy włoscy.

PP. Prenumeratorowie *Czasu* mogą nabywać w Administracji: *Podrecznik prawniczy*, książka dla ludu, zawierająca przykłady prośb, podań, karg, rewersów, kwitów i t. p., przez Dra A. Ginciale, z przesyłką 2 złr. 70 cent.; *Warszawa r. 1861*, 7 heliograwurowych obrazów Artura Grottggera, 6 złr. 25 cent.; *Lituanie Grottggera*, 2 fototypy, 2 złr. 25 centów; *Wojna - Padół*, 11 obrazów heliograwurowanych, z przesyłką 30 złr.; *Dzieła Wincentego Pola*, 10 tomów w komplecie na ładnym papierze z portretem autora, z przesyłką 15-80 złr.; *Nauka obyczajowa dla ludu*, X. Grzegorza Piramowicza, cena 20 ct.; *Burzyński: Harfarz*, zbiór pieśni patryotycznych.

Banknoty austr. . .	172 2	4% Listy likw. pol.	66 40
Krótki Wiedeń . .	172 15	Akc. kol. Kar. Lud.	90 50
Banknoty ros. . .	218 —	„ austr. kred. .	156 87 ¹ / ₂
5% Listy zast. pols.	69 10	Ultimo Rubie .	217 75

w kierunku do Tarnowa lub do Tarnowa:
4:15 popoł. Osobowy 3 klasy (cały rok) 11:14 prz. p.
9:39 wiecz. " " (od 1/7—15/9) 5:15 rano

w kierunku do Wieliczki lub od Wieliczki:
1:45 przed. Osobowy 3 klasy 7:35 wiecz.

Kolei Państwowej

w kierunku do lub od Żywca, Nowego Sącza, Zagórz
przez Bonarkę koleją Północną:

9:— rano	Osobowy 3 klasy	6:02 rano
6:55 wiecz.	" 3 " " " "	4:12 pop.
2:05 popoł.	" 3 " " " "	10:37 prz. p.

Uwaga. Godziny przybycia i odjazdu pociągów na koleji galicyjskiej i państwowej obliczone podług zegaru pestzeńskiego (różnica od krakowskiego 4 minuty); zaś na kolei cesarsza Ferdynanda według zegaru praskiego 22 min. później od krakowskiego.

Wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami. **Kantor wymiany filii c. k. uprz. gal. Banku Hipotecznego** w Krakowie, Rynek I. 20. Zlecenia z prowinoi uskutocznia się od- wrótne pozoła bez dołożenia prowizyi.

Modlitewnik katolicki

mieszczący w sobie przeszło 300 sposobów dostępnym odpustów, najpiękniejsze modlitwy — drukowany na wycinke, z różową obwódką na każdej stronie, drobny ale wyraźny czcionkami, w formie małego albumu (32 str. 424) — kosztuje w oprawie gładkiej z płótna ang. brzozi czw. zlr. 1.80 — w oprawie skórzanej z wyciskami złoceniami, brzozi złoczone, zlr. 2.50 — w oprawie gładkiej, miękkiej, z najlepszego szagrynu, złote brzozi, 2 zlr. 75 c. — w takiejże oprawie, brzozi pasowe lub niebieskie, z gwiazdkami złoceniami, zlr. 3 — i w najrozmaitszych droższych oprawach.

NAKLAD KSIĘGARNI KATOLICKIEJ
Dr. Wład. Miłkowskiego
w Krakowie. [1788-2-6]

Internat Sióstr Nazaretanek

przy ul. Warszawskiej L. 15,
przyjmuje **panienki** uczęszczające do szkół publicznych, a mianowicie do Seminarium, zapewniając im troskliwą opiekę i pomoc w naukach. Liczba miejsc ograniczona. (1820-1-5)

GUWERNER

władający doskonale po niemiecku, który może przygotować siedmioletniego chłopczyka do Theresianum, **potrzebny jest** na wieś o 4 mile od Krakowa. — Odpisy świadectw i curriculum vitae należy przesyłać do Administracji „Czasu” pod lit. S. B. Guwerner. (1821-1-3)

Dr Eugeniusz Kozierowski

mieszka: ul. św. Tomasza
L. 28, I piętro.
Ordynuje od godz. 3—4. (1641-19-30)

Wystawa Obrazów

W SUKIENNICACH
OŚWIEŚLONA
elektrycznie
od godz. 8ej do 10ej wieczorem trzy razy w tygodniu [1772-4 14]
we środy, piątki i niedziele.
Wstęp 30 cent., w piątek członkowie Tow. płać 10 cent.

Katolicki dom dla dzieci

w kąpielach solankowych w Königsdorf-Jastrzebu w Pruskim Szlaku, przyjmuje dzieci na kurację i pielęgnowanie. Blizsze wiadomości udziela: Przełożona Boromeuszek Siostra Winfrida tamże. (1604-10-16)

Cygarniczy Columbus

do **cygar** i **papierosów** z chińskiej trzciny, brudnato nadpalone i politurowane w pudełkach po 100 sztuk poleca

Ignacy Kuczera

w Wiedniu, II., Nestrogyasse Nr. 7.
Do papierosów:
7 em., 11 em., 15 em., 20 em. dług.
zlr. 15j zlr. 275 zlr. 3 zlr. 425
za 100 sztuk
ze zniżką 33 1/2%. Przy większych zamówieniach odpowiednio taniej. Te cygarniczki nadają się z powodu swej znakomitości i taniości szczególnie dla trafik tytoniu i są zyskownym towarem dla butwników. (1776-4-12)

Wody mineralne i naturalne.

VICHY
Administracja: w Paryżu, Boul. Montmartre 8.
GRANDE-GRILLE. Choroby lymfatyczne, organów trawienia, zatory, wzdęcia i śledziony, kamienia i t. d.
HOPITAL. Choroby organów trawienia, odczapki żółdka, brak apetytu, upośledzone trawienie, bólesci żółdka.
CELESTINS. Choroby krzyża, pęcherza, zwiru w mocz, podagry, cukrzyca (diabeta), wydzielenia białka w mocz. [753-10-20]
HAUTERIVE. Choroby krzyża, pęcherza, zwiru w mocz, cukrzyca i białka.
Żądać należy, aby nazwisko źródła znajdowało się na kapsułkach.
Dostać można w Krakowie w apt. W. Redyka i Konst. Wiszniewskiego oraz u S. Feintucha, J. Wentzla, W. Goldwassera i Józefa Goldwassera; w Tarnowie u p. N. Trauma.

OSTATNI TYDZIEŃ!

W niedzielę 9 sierpnia nieodwołalnie ostatnie przedstawienie.

Oskara Gierkego

powszechny wielki teatr mechaniczny i automatyczny
w umyślnie na ten cel zbudowanym gust. urządzonej teatrze przy ul. Dietlowskiej.
Dziś i codziennie wielkie przedstawienie, ostatni cykl.
Nowy program:

1. Krajobraz zimowy w Norwegii z jazdą saniami, procesją, wschodem księżycy i zawirowaniami śnieżnymi.
 2. Burza morską i zatonięcie okrętu w cieśninie Gibraltarskiej.
 3. Automatyczny balet artystów.
 4. Nowe serie obrazów.
- Przedstawienia odbywają się w teatrze krytym i zabezpieczonym od deszczu także podczas słońca.
Początek o godz. 8 wieczorem.
[1583 27-] O. Gierke, dyrektor.

Nauczycielka, w młodym wieku,

mająca kilkoletnią praktykę i bardzo oblibne polecenia, mogąc przeprowadzić 5 klas początkowych, a zarazem udzielać muzyki i francuskiego, poszukuje posady od 1 września. Adres: S. S. poste rest. Podgórze. (1812-2-3)

Potrzebny na wieś od 1 września

GUWERNER
zdolny prowadzić jednego chłopca przez I klasę gim., drugiego zaś przygotować do gimnazjum. Niezbędna gruntowna znajomość języka niemieckiego. Oferty z odpisem alegatów adresować proszę pod lit. A. Z. S. Przyszowa p. Limanowa. (1807-3 3)

Koń skarogniady

rosły, młody, spokojny, w pojedynkę doskonale ułożony, za umiarkowaną cenę do nabycia. Wiadomość u właściciela domu Nr. 22 przy ulicy Batorego, II piętro. (1707 5-6)

Contrefort
versendet auf Wunsch gratis u. franco die
K-KHOF-UNIFORMIRUNGS-ANSTALT
MORITZ TILLER & Co
WIEN, VII. Stifitskaserne. (1812 85-)

Koniak Kuracyjny

FINE CHAMPAGNE
PP. MATIGNON & Cie
w mieście Cognac.
Prawdziwy koniak ze sławnych winogron w departamencie Charente we Francji, przyjemny w smaku, silnie wzmacniający dla osób wiatych i osłabionych.

W Krakowie w składzie win p. Anton. Hawetki i w aptece p. Wiszniewskiego; we Lwowie w cukierni Hausera i Biernickiego i w hotelu Europejskim. [1113-14-24]

Pałac w Wiedniu

z ogrodem jest do sprzedania. — Tenże jest wspaniale urządzonej i zaopatrzony w gaz i elektryczne oświetlenie. Ubikacje reprezentacyjne składają się na I. piętrze z wielkiego salonu, wielkiej sali obiadowej, 5 pokoi i z pobocznych ubikacji; wszystkie suity wykonane bardzo zbytkownie, częścią z prawdziwego drzewa, częścią z gipsu rzeźbiarskiego. — Na II. piętrze znajduje się 8 pokoi, pokój toaletowy, łazienka i poboczne ubikacje. Na dole 11 ubikacji na kuchnię, dla służby, odźwierzni i t. d. Cena 140,000 zlr. (1724-2-3)

Także jest jako dobra lokacja kapitał dom czynszowy do sprzedania.

Łaskawe oferty pod „Palais-Verkauf Nr. 899” przyjmują Biuro ogłoszeń A. Oppelika w Wiedniu.

Skutki nadużyć niszczących

zdrówie, jak pewno i trwałe usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:
Dra Retau'a
Ochrona własna.
Cena wydania polskiego: 1 zlr.
Cena wydania niemieckiego: 2 zlr.
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej — zupełnie u zdrowieniu. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franco przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierer w Lipsku Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34.
W Krakowie do nabycia w księgarni J. M. Himmelblaua. [1626-4-]

Pumpen Waagen
aller Arten für häusliche und öffentl. Zwecke, Landwirthschaft, Bauten und Industrie.
Neuheit: Nach dem Bower-Barff-Patent-Inoxydirtes Pumpen sind vor Rost geschützt.
Kataloge gratis u. franco. **W. GARVENS**, Wien, I., Wallfischgasse 14. gratis u. franco.
Zu beziehen durch alle resp. Maschinen-, Eisenwaren- etc. Handlungen, technisch- und Wasserbau-Geschäfte, Brunnenbau-Unternehmer etc. Man verlange ausdrücklich Garvens' Inoxydirtes Pumpen, resp. Garvens' Waagen.

Pomimo wszechstronnego rozwoju chemii kosmetycznej i niezliczonych przetworów na tem polu, żadnemu z nich nie udało się usunąć starego, bo od 30 lat istniejącego środka, którym jest
Dr. Fryd. Lengiela Balsam brzożowy
dowodzi to więc prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam danego. Balsam brzożowy Dr. Fryd. Lengiela badał wydział medyczny ces. rosyjskiego ministerium, a prof. Dr. med. Raspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu i prof. Piefeluch w Londynie i w. i. szczególnie go zalecają. Balsam ten użykuje się z pomocą postępowania chemicznego, które od lat 30 nie uległo żadnej zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego powstaje naskórek nowy, odznaczający się miodzienną świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie wszelkie nieczystości skóry, plamy, piegę i zaozerwienia, wygładza zmarszczki i dzioby po ospie, nadając skórze niezmierzłą gładkość, świeży i ożywiony kolor. Cena Balsamu brzożowego zlr. 1.50 za dzbanuszek.
Rece, które po użyciu Balsamu brzożowego zyskują nadzwyczajną delikatność, konserwuje się nadal z pomocą Dr. LENGIELA OPO-CHREME stoik 60 ct. i Dr. LENGIELA MYDŁA BENZOE za sztukę 60 ct. i 35 ct.
Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we LWOWIE u S. Ruckera, w KRAKOWIE u Wiktora Redyka aptek., w CZERNIOWCACH u Golichowskiego nast. Mahl aptek., w TARNOWIE u Maurycego Adiera, w BIELSKU u Alfr. Blum-thala i w droguerni A. Haas. (935-18)

Administracja Grand Hotelu

w Krakowie
ma zaszczyt uwiadomić, iż na liczne zażalenia Szan. Publiczności, p. Maurycy Kudelski z zarządu kuchni i restauracji w Grand Hotelu został oddalonym, a natomiast zarząd takżej z dniem 1 sierpnia r. b. powierzonym został p. Stanisławowi Pytlarskiemu. (1808-3 3)

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż ogłoszenia ze strony Administracji Grand Hotelu, jakoby kolega mój Maurycy Kudelski został oddalony z zarządu kuchni i restauracji tego hotelu, są tylko zemstą rządu hotelowego p. E. Chronowskiego, a pojawiły się, gdy p. Kudelski wyjechał za granicę, celem zwiedzenia pierwszorzędnym tamże zakładów, a więc w czasie jego nieobecności, gdy wszelka obrona na podobną kłamliwą napaść została mu odjęta. Będąc dobrze poinformowany, jako pracujący w tejsamej ok. i p. Kudelski restauracji — w imię prawdy oznajmiam, że p. Kudelski sam zrzucił się z kontraktu, który był dlań niekorzystnym, że żadne zażalenia nie istniały, i że podobną chęć szkodenia w celach zemsty za nieporozumienia osobiste, p. Maurycy Kudelski w drodze karnej na rządy Grand Hotelu poszukiwać będzie. (1819-1 3)
Józef Wodzisławski.

Wapiennik miejski w Podgórzu

prowadzony we własnej administracji, połączony torami kolejowymi, poleca wyborowej jakości:
Wapno skaliste
Wapno gaszone
Miał wapienny
również poleca z swych słynnych skał zwanych „Krzemionkami” i „skał Twardowskiego”.
Kamień budowlany
Kamień brukowy
i różne gatunki szutrów
po cenach nader umiarkowanych.
Zamówienia przyjmuje: **Kasa miejska w Podgórzu**, Zarząd Wapiennika miej. przy piecu, Filia urzędzona ze składami w Krakowie, Groble Nr. 7.
Upoważniono również Radcę miej. Wgo Pana **Walentego Emilewicz** do zawierania umów. (1675 7-10)
Reprezentantem wapiennika i kamieniołomów miejskich we Lwowie jest WP. **H. Dattner**, ul. Grodecka N. 3. Telefonu N. 390.
Administracja Wapiennika miejskiego w Podgórzu.

Wiedeń — „Hôtel Métropole“.

RINGSTRASSE, FRANZ-JOSEFS QUAI.
Wielki pierwszorzędny hotel.
300 pokoi i salonów [od 1 zlr. wwyż], winda osobowa, czytelnia z dziennikami wszelkich krajów (także „Czas”), wspaniałe podwórze ozdobne. Kąpiele Dunajowe i biuro telegr. w hotelu. Stacja tramwajowa przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych. Przy dłuższym pobycie zniżone ceny. [1491-63 104]
L. Spieser.

Praga, Hotel Monopol, I-rzędny

naprzeciw peronu kolei państwowej, nowo otwarty, zbytkownie urządzony. Jedyne dom w Pradze z dwigni. Gołne widzenia salony restauracyjne. Telefon pokojowy, kąpiele, konie, ujeżdżalnia w domu. Przestępne ceny. Pokoje od 1 zlr. wwyż. (1644-8 12)

Berlińskie akcyjne Towarzystwo elektrycznego oświetlenia (WŁAŚCICIEL FIRMY F. ZÖPKE)

w Berlinie W., Wilhelmstrasse 98,
ODDZIAŁ DLA SPRZEDAŻY,
poleca elektryczne akumulatory, maszyny dynamiczne, lampy żarowe, wszelkie elektrotechniczne przybory potrzebne, tudzież kotły parowe i maszyny parowe.
Poszukiwani zastępcy, o ile można elektrotechnicy, inżynierowie, lub technicy wykaztalenii kupy. [1610-5-6]

Kilka panienek

uczęszczających do szkół niższych, znajdzie pomieszczenie z wiktorem, obsługą i rodzicielską opieką. Udziały są także początków gry na fortepianie. — Blizsza wiadomość w Krakowie przy ul. Zwierzynieckiej pod L. 4, na drugim piętrze, w drugim podwórku. (1787-2 10)

Osoba starsza

lub w średnim wieku, skromnych wyznań, mająca zwozacz nauczania, **znajdzie umieszczenie** zaraz lub od 1go września na wsi przy dwójgu dzieciach, którym może udzielać szkolnie początkowych nauk. Posiadające język niemiecki i muzykę mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia przyjmuje K. M. poste restante Husiatyn. (1783 3-3)

15-miesięczny buhajek

połtewi odenburskiej — zdalny do skoku — jest do sprzedania w oborze mogiłańskiej, p. Mogilany. [1816 2-3]

DACHÓWKI FALCOWANE

złobione patentowane szwajcarskie.
Dachówki te łączą w sobie wszystkie strony dodatnie wyrobów tego rodzaju; a mianowicie: lekkością przewyższają wszystkie dotychczas znane, powierzchnie mają piękną i gładką, kolor miły dla oka, na wszelkie zmiany powietrza, a szczególnie na mróz i śnieg wytrwale; pochyloność dachu od kąta 25° począwszy wystarcza, dlatego też budynki stare kryte gątem lub słomą, mogą być bez zmiany konstrukcji więzania tą dachówką pokryte.
Zważywszy jednak znacznie niższą premię akuracyjną przy budynkach krytych dachówką w porównaniu z pokryciem gątem słomą, dalej absolutną pewność od ognia, trwałość prawie wieczną, to pokrycie dachówką falcowaną wypadnie także od pokrycia nawet gątem i słomą.
Posiadam również dachówki czarne te owane, jak również dachówki rozmaitych form i jakości z różnych fabryk krajowych.
Posiadam również gatunek dachówek, których krycie wypadło o 10% taniej, aniżeli słomą.
Co do przewozu dachówek uzyskałem znaczną redukcję kolejową. — Na żądanie przesyłam odwrotną pocztą próbki takowych. (1742 6 25)
Wiktor Lubliner.
Kancelarya w Krakowie, ul. Dietla Nr. 53.

WELCYPEDY

wszelkiego rodzaju.
Katalog za nadesłaniem marki 10 ct.
Poszukiwani zastępcy. (1473-12-)
H. Bock, Wien, III., Hauptstr. 72.

500 zlr.

apewnia się każdemu cierpiącemu na płucach, który po użyciu słynnego w świecie przetworu maltozy nie znajdzie niezawodnej pomocy. — Kaszel, chrypka, astma, nieżyty płuć i dróg oddechowych, flegma i t. p. ustają już po kilku dniach; środek ten używany przez bardzo wiele osób skutecznie. Maltoza nie jest żadnym tajnym środkiem, lecz wytwarza się działaniem słońca na kukurudzę. Świadcetwa dostojnych powag są do przelżenia. Cena: 3 flaszki ze skrzyńką, 3 zlr., 6 flaszek 5 zlr., 12 flaszek 9 zlr. 1696 4 4)
Albert Zenker,
wynałazca przetworu maltozy w Berlinie (26).

G. K. AUSTRYACKIE KOLEJE PAŃSTWOWE.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 lipca 1891.

Odjazd z Krakowa (Podgórze):		
5-14 rano pociąg osobowy z Podgórze-Plaszowa	z Podgórze-Bonarki	do Oświęcim, do Wiednia,
5-29 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "
2-05 po południu pociąg mieszany z Krakowa [kolej Północna]	" " " " " "	do Oświęcim, do Wiednia,
2-44 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "
3-03 " " " " " "	" " " " " "	do Oświęcim, do Wiednia,
7-59 rano pociąg pospieszny z Krakowa [kolej Karola Ludwika]	z Podgórze-Bonarki	przez Tarnów do Orlowa.
7-59 rano pociąg pospieszny z Krakowa [kolej Karola Ludwika]	z Podgórze-Bonarki	do Mszany dolnej.
8-23 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "
9-00 rano pociąg mieszany z Krakowa [kolej Północna]	" " " " " "	do Bielska, Żywca, Zwardonia,
9-37 " " " " " "	" " " " " "	Wiednia, Budapesztu, N. Sącz, Orlowa, Chyrowa, Strzja,
9-59 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "
4-15 po południu pociąg osobowy z Krakowa [kolej Karola Lud.]	z Podgórze-Plaszowa	do Żywca, do Mszany dolnej.
5-00 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "
5-13 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "
9-39 wieczór pociąg osobowy z Krakowa [kolej Karola Ludwika]	z Podgórze-Plaszowa	do Orlowa, Koszyce.
6-55 wieczór pociąg mieszany z Krakowa [kolej Północna]	" " " " " "	do Nowego Sącza, Chyrowa, Strzja.
7-32 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "
7-55 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "

Przyjazd do Krakowa (Podgórze):		
5-15 rano pociąg osobowy do Krakowa [kolej Karola Ludwika]	z Koszyce, Orlowa przez Tarnów.	
5-42 rano pociąg osobowy do Podgórze-Bonarki	z Podgórze-Plaszowa	
5-58 " " " " " "	" " " " " "	ze Strzja, Chyrowa, Nowego Sącza
6-02 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "
6-30 " " " " " "	" " " " " "	do Krakowa [kolej Karola Ludwika]
9-23 przed południem pociąg osobowy do Podgórze-Bonarki	z Podgórze-Plaszowa	z Żywca.
10-20 przed połud. pociąg osobowy do Podgórze-Bonarki	z Podgórze-Plaszowa	" " " " " "
10-35 " " " " " "	" " " " " "	z Wiednia, z Oświęcim.
10-37 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "
11-14 " " " " " "	" " " " " "	z Budapesztu, Wiednia, Zwardonia, Żywca, Bielska, Strzja, Chyrowa, Orlowa, N. Sącz.
3-56 po południu pociąg osobowy do Podgórze-Bonarki	z Podgórze-Plaszowa	z Mszany dolnej.
4-11 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "
4-12 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "
7-10 wieczór pociąg osobowy do Podgórze-Bonarki	z Podgórze-Plaszowa	z Oświęcim przez Tarnów
7-35 " " " " " "	" " " " " "	z Koszyce, Orlowa.
8-30 wieczór pociąg osobowy do Podgórze-Bonarki	z Podgórze-Plaszowa	" " " " " "
8-46 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "
9-38 " " " " " "	" " " " " "	" " " " " "

Odjazd z Tarnowa:
12-15 w nocy pociąg osobowy do Orlowa, Koszyce.
4-46 rano pociąg mieszany do Orlowa, Koszyce, Suchy, Żywca.
9-57 " " " " " "
1-43 po południu pociąg osobowy do Orlowa, Chyrowa, Strzja, Nowego Sącza, Dobry.
Przyjazd do Tarnowa:
12-15 w nocy pociąg mieszany ze Strzja, Chyrowa, Jasła, Orlowa.
2-25 w nocy pociąg osobowy z Koszyce, Orlowa.
11-12 przed południem pociąg osobowy z Orlowa, Dobry, Nowego Sącza, Strzja, Chyrowa.
7-40 wieczór pociąg osobowy z Koszyce, Orlowa, Żywca, Strzja, Chyrowa.
Czas podany jest według zegaru pęsnieżanego.
Rozkład jazdy w formie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cent. we wszystkich stacjach c. k. austriackich kolei państwowych lub u konduktorów. [2511-36-]

Dla zachowania zdrowia należy popijać podczas każdego obiadu

KOTHNEGO szczawik andersdorfski „zdrój Maryi Teresy.”

Główny skład dla Krakowa w aptece K. Wiszniewskiego. (1624 4-)

Nauczycielka Polka

posiadająca język francuski, niemiecki i muzykę, szuka miejsca. Adres: C. w Krakowie, ul. Floryańska Nr. 5, II. piętro w oficytach. [1624 9-12]

Stachowski i Kiełpiński,

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY w Krakowie, ul. Sławkowska 1.

Polecamy nasz obficie zaopatrzony Magazyn w meble stylowe i fantazyjne do salonów, sypialni i pokoi i dalny h. Pokrycia meblowe z pierwszych fabryk krajowych i francuskich. Materye jedwabne wełniane plusze, aksamity, kretony i inne fa. tazyjne. Portyery, firanki, dywany, fotele ielazne, foteleczka, kolebki dzieciinne, wikłady do łóżek, materace, kołdry. Pledy do podróży, poduszki, parawany, ekrany, makatki, hafty, wazony, stery do okien wszelkie go r.d.a.u i wszelkie inne przybory dekoracyjne.
Podjeimuje się wszelkich urządzeń apartamentów od najwykwintniejszych do zupełnie skromnych umeblowań, jakoteż przebrania i pokrywania mebli, mat-racy, zakłaman a firanek, dywanów, tapetowania p.koi i wsz.lkich innych dekoracji.
Przez długoletnią praktykę zagranicą i wyrobieńie stosunków z pierwszemi domami fabrycznemi, możemy zadowolnić Szan. Publiczność tak pod względem starannego wykonania i dobrotę materialu, jakoteż cen i gustu.
Wzory obić pokojowych posyłamy na prowinęce odwrotną pocztą.
Wszelkie zamówienia uskutecznią się w jak najkrótszym czasie. (1452 9 10)

STYRYJSKIEJ
świeżej krowianki
również wiedeńskiej z zał. adu Maurycego Haya, także Józefa Freysingera w Nisku, oraz prof. Barańskiego i Kretowicza dost.ć można
w aptece „pod Gwiazdą”
Konstantego Wiszniewskiego
w Krakowie przy ulicy Floryańskiej. (972-18)

Poszukuję na wieś

nauczyciela domowego

(GUWERNERA),
który może udzielać jednemu chłopcy-kowi wszystkich przedmiotów wcho-dzących w zakres nauki niższego gimnazjum, oraz nauki języka polskiego dwóm dziewczynkom.

Wymagam ukończonych studiów uniwersyteckich na wydziale filozoficznym, oraz kilkoletniej praktyki w zawodzie nauczycielskim. — Dobre polecenia niezbędne. (1784-3 3)

Zdzisław Włodek,
Dąbrowica, poczta Chrostowa.

Wody mineralne i naturalne.

VICHY
Administracja: w Paryżu, Boul. Montmartre 8.
GRANDE-GRILLE. Choroby lymfatyczne, organów trawienia, zatory, wzdęcia i śledziony, kamienia i t. d.
HOPITAL. Choroby organów trawienia, odczapki żółdka, brak apetytu, upośledzone trawienie, bólesci żółdka.
CELESTINS. Choroby krzyża, pęcherza, zwiru w mocz, podagry, cukrzyca (diabeta), wydzielenia białka w mocz. [753-10-20]
HAUTERIVE. Choroby krzyża, pęcherza, zwiru w mocz, cukrzyca i białka.
Żądać należy, aby nazwisko źródła znajdowało się na kapsułkach.
Dostać można w Krakowie w apt. W. Redyka i Konst. Wiszniewskiego oraz u S. Feintucha, J. Wentzla, W. Goldwassera i Józefa Goldwassera; w Tarnowie u p. N. Trauma.

OSTATNI TYDZIEŃ!

W niedzielę 9 sierpnia nieodwołalnie ostatnie przedstawienie.

Oskara Gierkego

powszechny wielki teatr mechaniczny i automatyczny
w umyślnie na ten cel zbudowanym gust. urządzonej teatrze przy ul. Dietlowskiej.
Dziś i codziennie wielkie przedstawienie, ostatni cykl.
Nowy program:

1. Krajobraz zimowy w Norwegii z jazdą saniami, procesją, wschodem księżycy i zawirowaniami śnieżnymi.
 2. Burza morską i zatonięcie okrętu w cieśninie Gibraltarskiej.
 3. Automatyczny balet artystów.
 4. Nowe serie obrazów.
- Przedstawienia odbywają się w teatrze krytym i zabezpieczonym od deszczu także podczas słońca.
Początek o godz. 8 wieczorem.
[1583 27-] O. Gierke, dyrektor.

Wiedeń — „Hôtel Métropole“.

RINGSTRASSE, FRANZ-JOSEFS QUAI.
Wielki pierwszorzędny hotel.
300 pokoi i salonów [od 1 zlr. wwyż], winda osobowa, czytelnia z dziennikami wszelkich krajów (także „Czas”), wspaniałe podwórze ozdobne. Kąpiele Dunajowe i biuro telegr. w hotelu. Stacja tramwajowa przed hotelem, omnibus hotelowy na dworcach kolejowych. Przy dłuższym pobycie